

Kuba Jurzyk, Uzależniony

w głowie ciągle tyle myśli płacze się
znowu nie wiem jak w tym wszystkim znaleźć sens
prześląknięty tobą ciągle czuję głód
znow ten ból

kiedy patrzysz na mnie cały w środku drzę
choć uciekam wzrokiem ciągle widzę cię
to co miało być prawdziwe teraz wiem

z papieru jest

nienasycony
czemu aż tyle ciebie we mnie
uzależniony
czuję głód
nienasycony
czemu aż tyle ciebie we mnie
znow te pozory
ten sam ból

chciałbym uciec wreszcie gdzieś
gdzie nie ma cię
chciałbym siłę mieć by móc uwolnić się
zamieniłaś mnie w wariata, który chce
wciąż więcej

nienasycony
czemu aż tyle ciebie we mnie
uzależniony
czuję głód
nienasycony
czemu aż tyle ciebie we mnie
znow te pozory
ten sam ból

jedna chwila
świat na głowie
patrzę w oczy których mieć nie mogę, nie
nie mów mi że będzie dobrze
nie, nie!

jedna chwila
świat na głowie
patrzę w oczy których mieć nie mogę, nie
nie mów mi że będzie dobrze
nie, nie!

nienasycony
czemu aż tyle ciebie we mnie
uzależniony
czuję głód
nienasycony
czemu aż tyle ciebie we mnie
znow te pozory
ten sam ból